

ambasador Noël pisał pozytywnie o francuskiej obecności kulturalnej i naukowej w Polsce. Twierdził, że francuski „wpływ intelektualny w Polsce nie tylko się utrzymuje, ale nie przestaje się rozszerzać”, przede wszystkim dzięki „gorliwości i oddaniu” przebywających w Polsce profesorów<sup>80</sup>. Trudno stwierdzić, ile w tej opinii było słuszności, a ile wkalkulowanej przesady, aby zadowolić kierownictwo Quai d'Orsay.

W świetle powyższego nasuwa się hipoteza, że w całokształcie francuskiej polityki wobec Polski w dwudziestoleciu międzywojennym, „dyplomacja kulturalna” stanowiła element dosyć wyjątkowy. Była bowiem pozbawiona charakterystycznych dla Francuzów zahamowań i postaw nieojalnych, jak działo się to w dziedzinie politycznej, wojskowej i gospodarczej. Być może, iż Quai d'Orsay chciało w ten sposób wypełniać pogłębiającą się od połowy lat dwudziestych rysę w stosunkach politycznych polsko-francuskich. Taka taktyka dawała niewielkie skutki, bowiem władze polskie swoje niezadowolenie z polityki francuskiej przenosiły również na sferę stosunków kulturalnych.

ANDRZEJ M. BRZEZIŃSKI  
Łódź

## USA I RFN WOBEC PRZEMIAN W ZSRR

Cztery spotkania na szczycie M. Gorbaczow – R. Reagan, które odbyły się w latach 1985-1989 potwierdziły transformację stosunków radziecko-amerykańskich od konfrontacji i napięć tak widocznych w latach 1979-1984 do ich szybkiej poprawy i końca „zimnej wojny”. Głównym czynnikiem poprawy tych stosunków był zapoczątkowany przez Gorbaczowa szeroki program reform: „nowe myślenie” ZSRR w polityce zagranicznej i obronnej, którego symbolem stało się wycofanie radzieckich wojsk okupacyjnych z Afganistanu, akceptacja zasady asymetrycznych redukcji zbrojeń, porozumienie o kontroli zbrojeń z inspekcjami na miejscu i wreszcie ekonomiczna i polityczna przebudowa w kierunku gospodarki rynkowej i demokratyzacji.

Wydaje się, że zarówno Stany Zjednoczone, jak i RFN – choć każde w innym znaczeniu – były zainteresowane przemianami radzieckiego systemu politycznego. Republika Federalna dostrzegała w nich szanse na zjednoczenie podzielonego po drugiej wojnie światowej państwa niemieckiego, a Stany Zjednoczone nie kryły swych nadziei na powstrzymanie radzieckiego ekspansjonizmu, zakończenie „zimnej wojny” i osłabienie ZSRR w roli drugiego supermocarstwa. Stany Zjednoczone były przekonane, że wygrają rywalizację z ZSRR, nie bez racji wskazując na jednowymiarowość potęgi radzieckiej, jej ogromny militarny potencjał i widoczną niemal w każdej dziedzinie słabość

<sup>80</sup> Tamże, carton n° 321, raport z 5 XII 1938 r.

ekonomiczną<sup>1</sup>. W okresie prezydentury Reagana, który określał ZSRR mianem „imperium zła”, element rywalizacji z ZSRR był szczególnie widoczny w oficjalnych oświadczeniach przedstawicieli amerykańskiej administracji. 1 lipca 1987 r. podsekretarz stanu do spraw politycznych Michael H. Armacost w wystąpieniu na uniwersytecie Virginia przypominał, że od czasu zakończenia II wojny światowej najważniejszym wyzwaniem dla USA była radziecka polityka ekspansji<sup>2</sup>. Zdaniem Armacosta radziecka kontrola Europy Wschodniej, wspieranie Korei Północnej i militarne zaangażowanie ZSRR w Angoli, Kambodży, Nikaragui, Etiopii i Afganistanie spowodowały amerykańską odpowiedź w postaci doktryny Trumana, utworzenia NATO, planu Marshalla i amerykańsko-japońskiego układu o bezpieczeństwie. Tym bardziej więc *glasnost*, a od 1988 r. zauważalne i nieodwracalne zmiany w radzieckim modelu politycznym budziły nadzieje na uczynienie ZSRR państwem mniej groźnym dla USA. Od 1988 r. stała się też wyraźna – pod wpływem *perestrojki* – poprawa stosunków radziecko-amerykańskich. 5 lutego 1988 r. w szkole studiów międzynarodowych w Seattle sekretarz stanu George Shultz, oceniając stosunki amerykańsko-radzieckie, mówił o „pełnym nadziei początku długich i celowych wysiłków dla stworzenia bardziej konstruktywnych stosunków”<sup>3</sup>.

Shultz przypomniał trzytorową amerykańską politykę wobec ZSRR w okresie prezydentury Reagana. Jej głównym celem było przywrócenie amerykańskiej siły, odbudowa zaufania wśród członków sojuszu atlantyckiego, wzmocnienie gospodarki i wspieranie opozycji w krajach Europy Środkowo-Wschodniej i ZSRR. Trójtorowość polityki amerykańskiej – zdaniem Shulza – zawarta w formule: realizm, siła, dialog polegała w tym czasie na:

1) rezygnacji z półśrodków w dziedzinie kontroli zbrojeń na rzecz osiągnięcia całościowych porozumień, które zredukowałyby arsenały, zwiększyłyby bezpieczeństwo i były sprawdzalne,

2) rezygnacji z bezpośredniej odpowiedzi na radzieckie zagrożenie i wykazanie ZSRR, że cena ewentualnej agresji będzie bardzo wysoka i bolesna (bojkot, embargo itd.),

3) traktowanie praw człowieka nie jako opcji drugorzędnej, ale podstawowego elementu stosunków międzynarodowych potwierdzających amerykańską wizję świata.

Shultz przypominając o bipolarnym charakterze świata pojałtańskiego wyrażał nadzieję na zmiany w systemie, który „silnie scentralizowany był inkompatybilny z większością najważniejszych trendów”<sup>4</sup>.

Nadzieje na zmiany w radzieckim modelu politycznym budziło również uświadomienie przez radzieckich przywódców i obywateli nieefektywności systemu, któremu coraz bardziej groził upadek. Shultz podkreślał także stałe amerykańskie zainteresowanie sukcesem „przebudowy” i *glasnosti*, która mogła wywrzeć decydujący wpływ na rozwój wewnętrznych wydarzeń w ZSRR i potwierdził aktualność amerykańskiej polityki siły i czujności. W *new thinking*

<sup>1</sup> R. R. Kaufmann, *Economic Reform and the Soviet Military*. „Washington Quarterly” (summer 1988), s. 204; A. Aslund, *Gorbachev's Struggle for Economics Reform*. „Cornell University Press” 1989, ss. 19-21; P. Dobb, *The Soviet Union: the Incomplete Superpower*. University of Illinois Press 1986, s. 43.

<sup>2</sup> „Current Policy” nr 985/1987, s. 1.

<sup>3</sup> USIS EUR nr 24 z 5 V 1988, s. 15.

<sup>4</sup> Tamże, s. 17.

Shultz widział klucz do zmian wewnątrz ZSRR i do poprawnych stosunków amerykańsko-radzieckich stwierdzając, że 200 lat wcześniej podobne „nowe myślenie” legło u podstaw powstania Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Nadzieje rządu Stanów Zjednoczonych na zmianę modelu politycznego ZSRR zawierało również wystąpienie zastępcy dyrektora wydziału ds. planowania Departamentu Stanu Franka Fukuyamy przed amerykańskim stowarzyszeniem postępu naukowego<sup>5</sup>.

Potwierdzając osobiste zainteresowanie prezydenta Busha sukcesem *pieriestrojki* Fukuyama próbował odpowiedzieć na pytanie, dlaczego właśnie Stany Zjednoczone są tak bardzo zainteresowane powodzeniem przemian politycznych w ZSRR? Jego zdaniem to właśnie Stany Zjednoczone w szczególnym stopniu zyskują na powodzeniu radzieckiego eksperymentu. Zmniejszyłyby on bowiem militarne zagrożenie ze strony ZSRR, zwiększyłyby prawdopodobieństwo nieodwracalności przemian i wreszcie – jak stwierdzał Fukuyama – nie jest możliwe rozwiązanie coraz bardziej palącego problemu narodowościowego bez transformacji istniejącego w ZSRR ustroju politycznego<sup>6</sup>. Fukuyama nie zgadzał się z tymi ocenami członków amerykańskiej administracji, którzy twierdzili, że *pieriestrojka* to rodzaj „pieriedyszki”, chęć wygrania na czasie, stworzenia koniecznej przestrzeni dla powrotu w bardziej dogodnym dla ZSRR okresie, do zasad zimnej wojny i rywalizacji z USA. Procesy zachodzące w ZSRR Fukuyama nazwał „próbą strukturalnej reformy”<sup>7</sup>. Przemówienie Fukuyamy odzwierciedlało radykalne zmiany, jakie zaszły w stosunkach amerykańsko-radzieckich w latach 1985-1990. W 1985 r. po dojściu do władzy Gorbaczowa oficjalne dokumenty Departamentu Stanu potwierdzały trwałość i aktualność tzw. zimnej wojny w tych stosunkach.

Podkreślały raczej różnice i zagrożenia niż możliwości porozumienia. Wobec ZSRR wysuwano określone żądania m.in.:

- sprawdzalnej redukcji zbrojeń nuklearnych,
- zaprzestania przez ZSRR mieszania się w wewnętrzne sprawy suwerennych państw,
- respektowania praw człowieka w ZSRR.

Traktowanie ZSRR z pozycji siły i wiara, że w określonym czasie Stany Zjednoczone wygrają wyścig zbrojeń i zmuszą ZSRR do ustępstw były typowe dla ówczesnych wystąpień prezydenta Reagana. Po wizycie Gorbaczowa w Waszyngtonie 10 grudnia 1987 r. w przemówieniu do narodu Reagan potwierdzał tradycyjny cel swojej prezydentury – przywrócenie amerykańskiej hegemonii w świecie. Oceniając radzieckie dążenia do ekspansjonizmu i lekceważenie praw człowieka Reagan nie wykluczał możliwości powrotu do rokowań z ZSRR<sup>8</sup>.

W latach 1985-1989 nastąpiła ewolucja amerykańskiego spojrzenia na przemianę systemu politycznego ZSRR. Przykładem tego jest wystąpienie George'a F. Kennana przed komisją spraw zagranicznych senatu Stanów Zjednoczonych 4 kwietnia 1989 r. Kennan wyraził wówczas opinię, że w ZSRR załamał się cały dotychczasowy system sprawowania władzy wprowadzony

<sup>5</sup> USIS EUR z 21 XI 1989, s. 12.

<sup>6</sup> Tamże, s. 13.

<sup>7</sup> Tamże, s. 14; trafność ocen Fukuyamy potwierdzała również publikacja *The Heritage Foundation Challenging Moscow to End the Cold War*, 1989.

<sup>8</sup> „Current Policy” nr 1032/1987, s. 2.

w tym kraju po Rewolucji Październikowej w 1917 r.<sup>9</sup> Oznaczało to rezygnację z najbardziej znaczących przeszkód w stosunkach amerykańsko-radzieckich, takich jak:

– globalna ideologia i retoryka oraz związane z nią wysiłki kolejnych przywódców radzieckich zmierzające do „eksportu rewolucji”,

– rezygnacja ze stalinowskich metod prześladowań politycznych.

Kennan licząc się z możliwością upadku Gorbaczowa był zdania, że zawarte z ZSRR porozumienia będą dotrzymane i respektowane przez jego następców<sup>10</sup>.

Przemianom politycznym w ZSRR i ich wpływowi na rozwój stosunków amerykańsko-radzieckich poświęcone było także wystąpienie sekretarza stanu George'a Bakera przed amerykańskim komitetem ds. stosunków amerykańsko-radzieckich 19 października 1990 r. Baker oceniając transformację wewnętrzną w ZSRR uznał, że *pieriestrojka* była w głównej mierze motywem zakończenia „zimnej wojny”<sup>11</sup>. Zwracając się do byłego ambasadora USA w ZSRR George'a Kennana i przypominając jego zasługi dla dialogu amerykańsko-radzieckiego Baker oświadczył, że USA od początku popierały reformy polityczne w ZSRR, rozwój demokratycznych instytucji i rządu prawa<sup>12</sup>. Podkreślił też, że nowe myślenie, a w polityce obronnej tzw. rozsądna wystarczalność doprowadziły do współpracy obu rządów, jakiej w przeszłości nigdy nie było. Analizując zmiany w systemie politycznym ZSRR Baker mówił o postępie, który analitykom amerykańskim wydawał się wcześniej nie do pomyślenia. W tym kontekście wymienił rezygnację partii komunistycznej z jej monopolu władzy, formowanie się działalności partii otwarcie opozycyjnych, odrzucenie stalinowskich metod sprawowania władzy, pluralizację władzy politycznej itd. Potwierdził też rolę Zachodu we wspomaganii zachodzących w ZSRR przemian systemowych i politycznych<sup>13</sup>. Przypominając George'owi Kennanowi jego słowa, które wypowiedział 45 lat wcześniej jako ambasador USA w ZSRR po zakońzonej wojnie z Niemcami o woli powojennej współpracy z ZSRR, Baker uznał, że słowa te nabierają nowego znaczenia w warunkach autentycznego zakończenia przez USA zimnej wojny z tym państwem. W październiku 1989 r. występując przed stowarzyszeniem polityki zagranicznej (*Foreign Policy Association*) Baker stwierdził, że podjęta w ZSRR przebudowa systemu politycznego jest „radziecką odpowiedzią na szybko zmieniający się świat”<sup>14</sup>, w którym coraz silniejszy stawał się nacisk na rywalizację ekonomiczną, technologiczną, polityczną i militarną. W tej samej wypowiedzi Baker uznał przebudowę systemu politycznego ZSRR za najlepszą formę zbliżenia się tego państwa do reszty świata oraz nieodwracalność całego procesu. Również prezydent G. Bush wielokrotnie i przy różnych okazjach odnosił się do przemian politycznych w ZSRR.

Dnia 24 maja 1989 r. w Akademii Obrony Wybrzeża Bush przypomniał amerykańską taktykę wobec ZSRR polegającą na powstrzymaniu radzieckiego ekspansjonizmu w nadziei, że system polityczny tego kraju będzie

<sup>9</sup> USIS nr 2104 z 6 IV 1989, s. 1.

<sup>10</sup> Tamże, s. 3.

<sup>11</sup> USIS EUR z 19 X 1990, s. 13.

<sup>12</sup> Tamże, s. 15.

<sup>13</sup> Tamże, s. 19.

<sup>14</sup> USIS EUR nr 198 z 10 X 1989, nr 105.

zmuszony do konfrontacji z wewnętrznymi przeciwieństwami i słabościami<sup>15</sup>. Według Busha ferment i rozkład ZSRR potwierdzał trafność i mądrość strategii (*the ferment in the Soviet Union today affirms the wisdom of this strategy*), a przemiany w systemie politycznym ZSRR zaowocują bardziej konstruktywnym stanowiskiem Związku Radzieckiego wobec kluczowych problemów współczesnego świata. Ameryka z uwagi na doniosłość swych stosunków z ZSRR jak żaden inny kraj była zainteresowana powodzeniem *pieriestrojki*<sup>16</sup>. Amerykański prezydent podkreślał podobnie, jak jego sekretarz stanu Baker, nieodwracalność procesu przemian zachodzących w ZSRR. Amerykańska administracja wielokrotnie w latach 1985-1990 powtarzała, że chce sukcesu *pieriestrojki* i *głasności*. 4 października 1989 r. w oświadczeniu dla senackiej komisji finansów oprócz znanych już oświadczeń w rodzaju, że Stany Zjednoczone zainteresowane są sukcesami *pieriestrojki*. Baker uznał również, że przebudowa systemu politycznego ZSRR wymaga renegocjacji radzieckiej umowy społecznej – *social contract*<sup>17</sup>. W ZSRR w istniejącym ustroju socjalistycznym ludzie otrzymali bowiem nadzwyczajne bezpieczeństwo socjalne płacąc za nie wysoką cenę: monopolem władzy partii komunistycznej, brakiem swobód obywatelskich. Baker jako podstawowy błąd uważał próbę oceny *pieriestrojki* niemal wyłącznie w kategoriach fenomenu ekonomicznego. Zmiany polityczne były – jego zdaniem – o wiele trwalsze i nieporównanie bardziej widoczne niż te, które nastąpiły w gospodarce, chociaż to spadek wzrostu gospodarczego i rosnące niezadowolenie szerokich kręgów radzieckiego społeczeństwa leżały właśnie u podstaw całego procesu nazywanego umownie *pieriestrojka*. Zmiany w systemie sprawowania władzy zostały podjęte, ponieważ Gorbaczow potrzebował tych zmian dla wsparcia reformy ekonomicznej<sup>18</sup>. Równocześnie *głasność* otworzyła drogę do samolikwidacji systemu politycznego stworzonego w 1917 r. i upadku modelu państwa opartego na teorii Marksa.

W 1989 r. podczas grudniowego spotkania z Gorbaczowem na Malcie Bush obwieszczając oficjalny koniec „zimnej wojny” oświadczył, że jej zakończenie stało się możliwe dzięki daleko idącym przemianom politycznym i wewnętrznym w ZSRR<sup>19</sup>. Reformy polityczne w ZSRR otworzyły – jak stwierdził – drogę do nowej ery stosunków amerykańsko-radzieckich. W podobnym tonie, choć przy innej okazji, wypowiedział się również prokurator generalny USA Dick Thornburgh. W przemówieniu na uniwersytecie moskiewskim 18 października 1989 r. Thornburgh stwierdził, że Stany Zjednoczone są szczególnie zainteresowane zbudowaniem demokratycznego społeczeństwa w ZSRR, obserwują pilnie przekształcenia w systemie władz politycznych ZSRR i zauważył, że *pieriestrojka* stworzyła niepowtarzalną szansę poprawy wzajemnych

<sup>15</sup> USIS EUR nr 303 z 24 V 1989, s. 7.

<sup>16</sup> USIS EUR z 24 V 1989, s. 11; z tą opinią polemizuje K. Segbers, *Sowjetische Außenpolitik im Wandel*. Baden-Baden 1991, ss. 99-127, zwracając uwagę na niemieckie zainteresowanie powodzeniem *pieriestrojki*.

<sup>17</sup> USIS EUR nr 191 z 10 IV 1989, s. 12.

<sup>18</sup> Tamże, s. 18; por. H. Conert, *Die Ökonomie des unmöglichen Sozialismus, Krise und Reform der sowjetischen Wirtschaft unter Gorbatschow*. Frankfurt 1990 i oficjalne radzieckie dane dotyczące stanu gospodarki zamieszczone w *Socjalnoje Rozwitijsie w SSSR, Statistiskij Sbornik*. Moskwa 1989.

<sup>19</sup> USIS nr 1270 z 3 XII 1989, s. 1.

stosunków<sup>20</sup>. Prokurator generalny USA w wykładzie pt. *Rządy prawa (The Rule of Law)* poświęcił też wiele miejsca dokonującej się w ZSRR przebudowie systemu politycznego. Demokratyzacja stosunków politycznych doprowadziła – jego zdaniem – do stworzenia nowej instytucji parlamentarnej – Kongresu Deputowanych Ludowych, ożywiła istniejącą już Radę Najwyższą i przesunęła punkt ciężkości władzy z gremiów partii komunistycznej w kierunku urzędu prezydenta ZSRR. Thornburgh wspomniał również o konieczności przywrócenia w ZSRR monteskiuszowskiego trójpodziału władz, gdyż tylko wówczas można będzie stworzyć równowagę władzy<sup>21</sup>.

Stosunek do zmian w systemie politycznym ZSRR odnajdujemy również w publikacjach audycji „Głosu Ameryki”, oficjalnej rozgłośni rządu Stanów Zjednoczonych. W biuletynie *USIS* oceniającym zmiany w Europie Wschodniej podkreślono, że zmiany w Polsce, wschodnich Niemczech i na Węgrzech nie byłyby możliwe bez zmiany roli partii komunistycznej w ZSRR<sup>22</sup>. W tym kontekście zastanawiano się również nad możliwymi konsekwencjami stopniowego odsuwania partii komunistycznej od wpływu na bieg wydarzeń. O swoim niezmiennym poparciu dla programu *pieriestrojki* zapewniał prezydent Bush jeszcze przed swoim wyjazdem na szczyt na Malcie, oświadczając, że popiera wszelkie wysiłki Gorbaczowa zmierzające do decentralizacji radzieckiego systemu politycznego, pluralizmu i możliwości swobodnego wyrażania opinii<sup>23</sup>.

Zmiany, które się dokonały, zostały określone przez Busha jako dramatyczne<sup>24</sup>. Nieodwracalność przemian w ZSRR potwierdzał także bodaj najlepiej poinformowany człowiek w Stanach Zjednoczonych dyrektor Centralnej Agencji Wywiadowczej William Webster, według którego nawet powrót do władzy w ZSRR tzw. twardogłowych nie mógłby odwrócić dokonanych już zmian w systemie politycznym<sup>25</sup>. Do najważniejszych zmian, Webster zaliczył:

- 1) brak jakiegokolwiek możliwości odbudowy radzieckiej hegemonii w Europie Wschodniej,
- 2) bankructwo ideologii marksistowsko-leninowskiej jako poważnej alternatywy dla demokratycznego pluralizmu i rynkowego modelu rozwoju ekonomicznego,
- 3) utratę przez partie komunistyczne ich legitymacji, wiarygodności i siły oraz możliwości dalszego wpływania na bieg wydarzeń.

Jako ewentualne zagrożenie dla procesu reform politycznych uznawał natomiast polaryzację sił pomiędzy pragnącymi powrotu do starego modelu sprawowania władzy a tymi, którzy zdecydowani byli na przeprowadzenie radykalnych reform. Jako punkt zwrotny w przemianach radzieckiego systemu politycznego Webster określił koniec poprzedniego roku, gdy Gorbaczow zdecydował się na bezprecedensowe rozmowy ze strajkującymi górnikami. Wybory przeprowadzone we wszystkich piętnastu republikach mogły tylko

<sup>20</sup> USIS EUR nr 200 z 18 X 1989, nr 307, s. 31.

<sup>21</sup> Tamże, s. 37; por. O. Luchterchandt, *Die Sowjetunion auf dem Wege zum Rechtsstaat?* Tübingen 1990, ss. 151-174.

<sup>22</sup> USIS EUR nr 120 z 20 XI 1989, s. 1.

<sup>23</sup> USIS EUR nr 404 z 30 XI 1989, s. 11.

<sup>24</sup> Tamże, s. 11.

<sup>25</sup> USIS EUR nr 404 z 1 III 1990, s. 9; z tą opinią korespondowały poglądy E. Schewardnadze wyrażone w jego książce opublikowanej w RFN *Die Zukunft gehört der Freiheit*. Reinbek 1991.

wzmocnić – według ówczesnej opinii Webstera – proces reform. Ciekawe, że przewidywał on możliwość puczu przeciwko Gorbaczowowi jako ostatnią możliwość ratowania tego, co pozostało jeszcze z dawnego systemu politycznego<sup>26</sup>.

Równocześnie – co potwierdziły późniejsze wydarzenia – Webster nie był pewny zachowania się armii w razie próby przewrotu wojskowego i obalenia Gorbaczowa<sup>27</sup>. W innej wypowiedzi przed radą spraw międzynarodowych w Bostonie 12 kwietnia 1990 r. Webster przewidywał, że największym problemem Gorbaczowa będzie stworzenie stabilnego systemu politycznego, a przejście do systemu demokratycznego nie będzie ani proste ani łatwe, bowiem wprowadzany kapitalizm nieuchronnie przyniesie ze sobą bezrobocie, wyższe ceny żywności i inflację<sup>28</sup>.

Nadzieje na zmiany w radzieckim systemie politycznym odnajdujemy również w innych dokumentach departamentu stanu. 15 maja 1990 r. przed oficjalnymi rozmowami sekretarza stanu George'a Bakera i radzieckiego ministra spraw zagranicznych Eduarda Szewardnadze w dokumencie poświęconym perspektywom stosunków amerykańsko-radzieckich departament stanu tak oceniał zmiany polityczne w ZSRR<sup>29</sup>:

- nastąpiło wzmocnienie władzy państwa kosztem partii komunistycznej,
- w strukturze państwa nastąpiło przesunięcie władzy w stronę ciał przedstawicielskich, takich jak Rada Najwyższa i Kongres Deputowanych Ludowych,

- na szczeblu lokalnym zarządzanie przeszło do kompetencji Rad,
- nastąpiło formowanie się niezależnych od władz ugrupowań i partii nieformalnych o wyraźnie opozycyjnym charakterze.

Do negatywnych zjawisk w procesie formowania się nowego modelu politycznego raport departamentu stanu zaliczał m.in.:

- stosowanie starych metod zastraszania przeciwników politycznych,
- brak instytucjonalnych mechanizmów ochrony jednostki wobec arbitralnej biurokracji,
- nie zmieniony aparat tajnej policji,
- brak wolnego rynku czyniący większość społeczeństwa bezpośrednio zależną od biurokracji rządowej.

W innym dokumencie nie wymieniony z nazwiska wysoki urzędnik administracji uznał, że radziecka polityka zagraniczna jest drugą stroną procesu reform wewnętrznych<sup>30</sup>.

Nowe myślenie było wspierane przez tych samych ludzi, którzy domagali się zmiany modelu politycznego w ZSRR<sup>31</sup>. Na nieodwracalność przemian w radzieckim systemie politycznym zwracał też uwagę w 1989 r. były amerykański negocjator ds. kontroli zbrojeń z okresu prezydentury Cartera i Reagana – Max Kampelman. Zdaniem Kampelmana proces wewnętrznych przemian i dramatycznej transformacji modelu politycznego został wymuszony

<sup>26</sup> Tamże, s. 12.

<sup>27</sup> Tamże, s. 13; por. H. H. Schröder, *Gorbatschow und die Generäle*. „BiOST” nr 14/1989.

<sup>28</sup> USIS EUR nr 504 z 13 IV 1990, ss. 7, 8.

<sup>29</sup> USIS EUR nr 208 z 15 V 1990, s. 21; o reformie systemu politycznego patrz m.in. A. Rahr, *Die Reform des politischen Systems*. 1992, s. 39.

<sup>30</sup> USIS EUR nr 406 z 24 V 1990, s. 20.

<sup>31</sup> Tamże, s. 21 oraz USIS EUR nr 408 z 5 IV 1989, ss. 28.

przez nowe technologie i coraz powszechniejszą wśród radzieckich przywódców świadomość, że represyjny system nie może zapewnić wewnętrznej stabilizacji i prawdziwego bezpieczeństwa<sup>32</sup>. Największym zagrożeniem dla reform politycznych – zdaniem Kampelmana – są konflikty etniczne, które wstrząsają ZSRR<sup>33</sup>.

Wydaje się, że Amerykanie od samego początku procesu reform w ZSRR uważali, że ewentualna i prawdopodobna zmiana modelu politycznego w tym kraju doprowadzi do zakończenia kosztownej zimnej wojny pomiędzy obu krajami. W klubie międzynarodowej prasy w Waszyngtonie na początku 1990 r. George Baker powitał zakończenie zimnej wojny jako przejście od „równowagi terroru i strachu do równowagi interesów”<sup>34</sup>.

Nieco inaczej rozłożyły się akcenty oficjalnych deklaracji rządu RFN wobec przekształcania modelu politycznego ZSRR. Rząd RFN wiązał z tymi zmianami nadzieje na:

- przewyższenie podziału Europy i otwarcie perspektywy zjednoczenia Niemiec,
- większe bezpieczeństwo Republiki Federalnej zagrożonej atakiem sił lądowych i powietrznych ZSRR,
- umocnienie swej pozycji politycznej i gospodarczej w Europie,
- możliwość wycofania radzieckich wojsk z terenu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W przemówieniu ministra stanu w bońskim ministerstwie spraw zagranicznych Helmuta Schäfera z 15 grudnia 1987 r. właśnie kwestie bezpieczeństwa wiązały się z nadziejami na zmianę modelu systemu politycznego ZSRR<sup>35</sup>. Schäfer nie krył, że Republika Federalna zainteresowana swoim własnym bezpieczeństwem wierzy, iż zmiany polityczne w ZSRR ograniczą prawdopodobieństwo ewentualnej agresji przeciwko jakemukolwiek państwu, pomogą przewyższyć podział Europy<sup>36</sup>. To przewyższenie podziału Europy mogłoby się dokonać w ramach realizacji idei „wspólnego europejskiego domu”, czy jak ujął to Schäfer „europejskiego porządku pokojowego” – *europäischen Friedensordnung*. Koniecznym warunkiem dla takiego rozwoju sytuacji jest wzajemne zaufanie i ustępstwa<sup>37</sup>.

Schäfer był też zdania, że polityka demokratyzacji i *glasnosti* może znieść ideologiczne uprzedzenia i przewyższyć tradycyjny obraz wroga<sup>38</sup>. Podkreślił, że Niemcy bardzo poważnie traktują gorbaczowowską politykę otwarcia i zmian wewnętrznych w ZSRR.

O nadziejach na zmianę radzieckiego systemu politycznego mówił też w Davos w Szwajcarii 1 lutego 1987 r. federalny minister spraw zagranicznych RFN Hans-Dietrich Genscher. Genscher był zdania, że zamierzone zmiany w gospodarce nie będą możliwe bez zmiany modelu politycznego. Do zmian koniecznych zaliczył otwartą politykę informacyjną, prawo do krytyki,

<sup>32</sup> USIS EUR nr 79 z 26 IV 1989, s. 15.

<sup>33</sup> Tamże, s. 17; R. A. Mark, *Die Völker der Sowjetunion. Ein Lexikon*. Opladen 1989.

<sup>34</sup> USIS nr 514 z 1 VI 1990, s. 34.

<sup>35</sup> Dokument nr 6105 z 15 XII 1987. „Presse- und Informationsamt der Bundesregierung” s. 5.

<sup>36</sup> Tamże, s. 6.

<sup>37</sup> Tamże, s. 6.

<sup>38</sup> Tamże, s. 7.



zabezpieczenie prawne wolności i swobód obywatelskich<sup>39</sup>. Za nierealistyczne uważał oczekiwanie Zachodu stworzenia w ZSRR demokracji na wzór zachodni. Wypowiadając się na temat tzw. nowego myślenia Genscher dostrzegał wyraźne różnice pomiędzy pojęciami głoszonymi jeszcze przez Breżniewa a tymi, których używał Gorbaczow.

W czasie wizyty w RFN ministra spraw zagranicznych ZSRR E. SzeWARDnadze na początku 1988 r. Genscher zapewniał o niemieckim poparci i sympatii dla reform w ZSRR<sup>40</sup>. Od zreformowanego wewnątrznie ZSRR Genscher oczekiwał większego zrozumienia dla zjednoczeniowych tendencji Niemiec. Przypominając swoje wystąpienie w Davos Genscher, który uczestniczył w obradach Instytutu Studiów Bezpieczeństwa Wschód-Zachód w Poczdamie, doradzał zachodnim analitykom poważniejszą branie pod uwagę tego, co dzieje się w ZSRR i reform politycznych, które tam się dokonują<sup>41</sup>. Do programu reform politycznych w ZSRR odnosił się także wielokrotnie kanclerz H. Kohl. Na konferencji prasowej w marcu 1988 r. Kohl oświadczył, że Niemcy zainteresowane rozwojem coraz lepszych stosunków z ZSRR bardzo uważnie obserwują przemiany polityczne w tym kraju<sup>42</sup>.

Kohl wiązał też wielkie nadzieje z XIX Wszechzwiązkową Konferencją KPZR i zmianami politycznymi, które ona przyniosła. Strona niemiecka nie kryła też swych nadziei, że zmiany polityczne w ZSRR pozwolą na rozwiązanie tzw. kwestii niemieckiej, zakończenie podziału Niemiec. W takim właśnie duchu wypowiadał się niemiecki minister stanu Helmut Schäfer 10 września 1988 r. w Moskwie. Jego zdaniem podział Niemiec stał na przeszkodzie ku trwałemu porządkowi pokojowemu w Europie i tworzył ukryte niebezpieczeństwo dla europejskiej stabilizacji<sup>43</sup>. Schäfer wyraził także rozczarowanie, że NRD pozostaje w tyle za procesami zachodzącymi w ZSRR i nie naśladuje *pieriestrojki* we własnym kraju oraz podkreślił wielkie nadzieje Zachodu na reformę partii i państwa radzieckiego<sup>44</sup>.

Schäfer, podobnie jak kanclerz Kohl, uważał że demokratyzacja systemu politycznego w ZSRR nie będzie bynajmniej oznaczała przyjęcia zachodniego modelu sprawowania władzy. Otwarcie i *glasnost* mogły natomiast w znacznym stopniu przyczynić się do przezwyciężenia podziału Europy; a tym samym otwarcia perspektywy dla zjednoczenia Niemiec. Podobne nadzieje zawarte były również w telegramach gratulacyjnych Richarda von Weizsäckera i H. Kohla z okazji wyboru Gorbaczowa na stanowisko przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR<sup>45</sup>. W czasie wizyty w ZSRR 24-27 października 1988 r. Kohl raz jeszcze podkreślił podstawowe znaczenie reform politycznych, demokratyzacji i *glasnosti* dla zmiany obrazu ZSRR w świecie. Przypominając gorbaczowowską ideę wspólnego europejskiego domu Kohl podkreślił, że jeśli

<sup>39</sup> H.-D. Genscher, *Nehmen wir Gorbatschow's neue Politik beim Wort*, (wystąpienie w Davos 1 II 1987). Auswärtiges Amt, s. 8.

<sup>40</sup> Dok. nr 6171 „Presse- und Informationsamt der Bundesregierung” z 17-19 I 1988, s. 4.

<sup>41</sup> Dok. nr 9060 z 11 VI 1988, s. 9.

<sup>42</sup> Dok. nr 9241 z 21 VII 1988, s. 1.

<sup>43</sup> Dok. nr 9337 z 10 IX 1988, s. 4.

<sup>44</sup> Tamże, s. 10.

<sup>45</sup> Dok. nr 9531, ss. 1-2.

ma on oznaczać wolną wymianę ludzi, myśli i idei oraz swobodę podróżowania to RFN w pełni popiera taką koncepcję<sup>46</sup>.

W kontekście wpływającej 40. rocznicy ogólnej deklaracji praw człowieka ONZ i 200 lecia Wielkiej Rewolucji Francuskiej Kohl nawiązał do zmian politycznych w ZSRR, które RFN w pełni popiera i wyraził opinię, że państwo, które przestrzega praw człowieka, wzmacnia swoją polityczną, gospodarczą i socjalną stabilność. Wyraził też nadzieję, że zmiany polityczne, które zachodzą w ZSRR, zmienią w zasadniczy sposób dotychczasowy stosunek tego państwa do kwestii zjednoczenia Niemiec. Podział Niemiec określił jako nienaturalny, zastrzegając się jednak, że Niemcy nie użyją siły dla zmiany granic. Bezpośrednio po wizycie Kohla w ZSRR jej wyniki omawiał w ratuszu w Bremie 27 października 1988 r. H.-D. Genscher. Zwracając uwagę na zasadniczą poprawę stosunków Wschód-Zachód oświadczył, że nie byłyby one możliwe bez reform wewnętrznych i politycznych w ZSRR określanymi jako *glasnost* i *pieriestrojka*<sup>47</sup>. Był też zdania, że to co dotychczas zrobiono w ZSRR, wyraźne przesunięcie ośrodka władzy w kierunku parlamentu, jednoznacznie potwierdza jego wcześniejszą tezę, że w ZSRR nie dokonują się tylko – jak niektórzy sądzili – zmiany kosmetyczne. Nikt już dłużej – zdaniem Genschera – nie mógł wątpić w wiarygodność podejmowanych reform.

Oceniając rezultaty swej wizyty w ZSRR kanclerz Kohl na 106 posiedzeniu niemieckiego *Bundestagu* w dniu 10 listopada 1988 r. mówił również o spotkaniu w Moskwie z Andriejem Sacharowem i jego żoną Jeleną Bonner. Także oni, radzieccy dysydenci, potwierdzili głębokość zmian w modelu politycznym ZSRR i przekazali kanclerzowi informacje o zwalnianych dzięki tym zmianom więźniach politycznych<sup>48</sup>. Kohl nawiązywał również do zmian w radzieckim systemie politycznym jako najważniejszej niemieckiej nadziei na otwarcie perspektywy zjednoczenia ich kraju. W marcu 1989 r., a więc już w okresie poprzedzającym dramatyczne wydarzenia w NRD i związane z nimi zjednoczenie Niemiec, szef urzędu kanclerskiego minister Wolfgang Schäuble w pałacu Schaumburg w Bonn określił stosunki niemiecko-radzieckie jako centralne i decydujące o przyszłości Europy<sup>49</sup>. „Nowe myślenie” i przemiany wewnętrzne w ZSRR – zdaniem Schäublego – zmieniły gruntownie radzieckie podejście do kwestii zjednoczenia Niemiec. Strona niemiecka mówiła już w tym okresie o nowej fazie stosunków niemiecko-radzieckich i konieczności przewyciężenia bolesnej przeszłości.

W czasie wizyty Gorbaczowa w RFN, która odbywała się od 12-15 grudnia 1989 r. Kohl witał w nim twórcę przemian politycznych w ZSRR i człowieka, który otworzył nowy rozdział w stosunkach niemiecko-radzieckich<sup>50</sup>. Przypominając posiedzenie Kongresu Deputowanych Ludowych jako nowej instytucji parlamentarnej podkreślił trwałość przemian demokratycznych i pozytywnie ocenił dotychczasowe kroki ZSRR w kierunku demokracji<sup>51</sup>. 13 października 1989 r. H.-D. Genscher w przemówieniu w Hamburgu określił dynamikę procesu reform politycznych w ZSRR jako zaskakującą i w imieniu strony niemieckiej zapewnił o pełnym poparciu dla tego

<sup>46</sup> Dok. nr 9984 z 27 X 1988, s. 5.

<sup>47</sup> Dok. nr 9992 z 27 X 1988, s. 6.

<sup>48</sup> Dok. nr 10321 z 10 XI 1988, s. 6.

<sup>49</sup> Dok. nr 12020 z 6 III 1989.

<sup>50</sup> Dok. nr 13375 z 15 VI 1989, s. 1.

<sup>51</sup> Dok. nr 13400 z 16 VI 1989, s. 2.

procesu<sup>52</sup>. Genscher podkreślił także nieodwracalność tych przemian, faktyczne zakończenie monopolu władzy partii komunistycznej i nadzieje, jakie wiąże Europa z tymi zmianami oraz znaczenie, jakie mogą one mieć dla całych Niemiec. Po rozmowach z Gorbaczowem, które odbyły się na początku lutego 1990 r. w Moskwie, w których Kohl uzyskał zgodę na zjednoczenie, kanclerz potwierdził w *Bundestagu*, że przemiany polityczne w ZSRR doprowadziły do rozwiązania kwestii niemieckiej<sup>53</sup>. W jedności Niemiec Kohl upatrywał szanse długotrwałego partnerstwa niemiecko-radzieckiego.

Kohl był przekonany, że naród niemiecki i narody ZSRR pozostawiają za sobą cienie przeszłości i podadzą sobie ręce w geście pojednania. Bez – jak się wyraził – głębokich reform politycznych w ZSRR wydarzenia w NRD, a więc również zjednoczenie Niemiec nie byłoby możliwe<sup>54</sup>. W czasie wizyty Gorbaczowa 9-10 listopada 1990 r. już w zjednoczonych Niemczech i podpisaniu niemiecko-radzieckiego układu o „dobrym sąsiedztwie, partnerstwie i współpracy” mówił o zaufaniu, jakie rozwinęło się pomiędzy Niemcami i ZSRR jako o wyniku polityki reform wewnętrznych Gorbaczowa<sup>55</sup>. Kohl zwrócił się także z apelem do obywateli RFN o pomoc dla ZSRR uzasadniając swoją prośbę próbami Gorbaczowa zreformowania kraju i wkładem w dzieło zjednoczenia Niemiec<sup>56</sup>. Kohl wielokrotnie podkreślał znaczenie stosunków niemiecko-radzieckich i w rozmowie z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Biesmiertnymem 12 czerwca 1991 r. potwierdził swoje poparcie dla reform politycznych w ZSRR przypominając, że Niemcy od początku popierały Gorbaczowa i jego dążenie do zmian<sup>57</sup>.

O swoim stałym zainteresowaniu postępem i dynamiką reform politycznych w ZSRR zapewniał również prezydent von Weizsäcker w piśmie skierowanym do Gorbaczowa w 50 rocznicę hitlerowskiej napaści na ZSRR<sup>58</sup>. Prezydent RFN uważał, że zmiany te otwierają nowe możliwości wzajemnych kontaktów dla obu krajów, które chcą i mogą przewyciężyć straszliwą przeszłość. W okresie próby puczu wojskowego w ZSRR, do którego doszło w sierpniu 1991 r. wśród żądań, które rząd w Bonn wysunął wobec komitetu stanu wyjątkowego znalazło się również takie, aby utrzymać dotychczasową politykę reform i demokratyzacji pod groźbą cofnięcia zachodniej pomocy dla ZSRR<sup>59</sup>. Dwa dni później w rozmowie telefonicznej z Jelcynem i uwolnionym Gorbaczowem Kohl oświadczył, że fiasko puczu jest najlepszym dowodem nieodwracalności reform politycznych, które dokonały się w ZSRR<sup>60</sup>.

ANDRZEJ MŁYNAŃSKI  
Kraków

<sup>52</sup> Dok. nr 6222 z 13 X 1989, s. 3; por. G. Gugel, U. Jäger, *Die Sicherheitspolitik der Sowjetunion im Wandel*. Tübingen 1989 (autorzy przewidywali, że reformy systemu politycznego w ZSRR okażą się korzystne dla zakończenia „zimnej wojny” w Europie).

<sup>53</sup> Dok. nr 17231 z 15 II 1990, s. 2.

<sup>54</sup> Tamże, s. 2.

<sup>55</sup> Dok. nr 21380 z 10 XI 1990, s. 6.

<sup>56</sup> Dok. nr 23528 z 28 XI 1990; por. J. Reusch, *Abschied von der Abschreckung. Die sowjetische Diskussion*. Köln 1989, ss. 10-47.

<sup>57</sup> Dok. nr 29371 z 12 VI 1991.

<sup>58</sup> Dok. nr 29429 z 22 VI 1991, s. 2.

<sup>59</sup> Dok. nr 31542 z 19 VIII 1991, s. 1.

<sup>60</sup> Dok. nr 31591 z 21 VIII 1991, s. 1; por. A. Urdze *Das Ende des Sowjetkolonialismus*. Reinbek 1991.